

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 22, sierpień 2025 10:17

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 587

---

Rada Gminy Jasieniec przyjęła 27 czerwca 2024 r. uchwałę dotyczącą ochrony jej dóbr osobistych, przewidującą możliwość pozywania osób i podmiotów, które miałyby je naruszać. Zaniepokojony mieszkaniec zwrócił się w tej sprawie do Rzecznika Praw Obywatelskich. RPO, analizując dokument, doszedł do wniosku, że uchwała budzi poważne wątpliwości, ponieważ może być postrzegana jako podstawa do działań ograniczających konstytucyjnie gwarantowaną wolność wypowiedzi. Co więcej, otwiera ona drogę do stosowania nieproporcjonalnych środków prawnych, określanych jako strategiczne powództwa mające na celu tłumienie debaty publicznej.

Rzecznik poprosił Wójta Gminy o wyjaśnienia i wskazanie materiałów zawierających rzekomo nieprawdziwe i obraźliwe informacje, które miałyby naruszać dobra osobiste władz gminnych. Mimo upływu ponad pięciu miesięcy nie otrzymał odpowiedzi. Jednocześnie Wójt wystąpiła do RPO z prośbą o podjęcie działań analitycznych w sprawie funkcjonowania jednej z lokalnych grup na portalu społecznościowym, wskazując, że administratorzy rzekomo blokują komentarze popierające gminę, jeśli nie są zgodne z dominującą linią dyskusji.

Zdaniem RPO, przyjęta uchwała narusza standardy wolności słowa, określone zarówno w Konstytucji RP, jak i w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz Karcie Praw Podstawowych UE. W doktrynie podkreśla się, że procesy te godzą w wolność wypowiedzi nie tylko w wymiarze indywidualnym, ale także zbiorowym, a więc w fundament demokratycznej debaty. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje z kolei, że kierowanie przez organy władzy publicznej powództw cywilnych w sprawach ochrony reputacji zasadniczo prowadzi do naruszenia prawa do wolności wypowiedzi, ponieważ działania te są nieproporcjonalne, a interesy stron procesu bywają błędnie identyfikowane. Także sądy w Polsce jak choćby Sąd Apelacyjny w Łodzi w grudniu 2023 r. uznają, że jednostkom samorządu terytorialnego nie przysługuje cywilnoprawna ochrona dobrego imienia, co skutkuje oddalaniem tego typu powództw.

Na potrzebę ochrony debaty publicznej wskazuje również prawo unijne. W maju 2024 r. weszła w życie dyrektywa antySLAPP, której celem jest zabezpieczenie osób uczestniczących w debacie przed bezzasadnymi i nadużywanymi pozwami. Polska ma obowiązek wdrożenia tych regulacji do 2026 r., a już obecnie organy publiczne powinny działać zgodnie z jej duchem i powstrzymać się od praktyk mogących wywołać tzw. efekt mrożący, zniechęcający obywateli do udziału w życiu publicznym. Tymczasem przyjęta uchwała może właśnie taki efekt wywoływać, co zdaniem Rzecznika dodatkowo pogłębia jej wątpliwą zgodność z prawem.

RPO zwrócił się do Wojewody Mazowieckiego Mariusza Frankowskiego o podjęcie działań w celu wyeliminowania uchwały z obrotu prawnego. Wskazał przy tym, że brak odpowiedzi ze strony Wójta uniemożliwia dalsze prowadzenie postępowania i ogranicza możliwość wykonywania przez RPO jego konstytucyjnych kompetencji, co pośrednio utrudnia ochronę wolności i praw obywateli. Z tego powodu poprosił wojewodę o zbadanie sprawy również w zakresie zaniechania obowiązku współdziałania z Rzecznikiem oraz o rozważenie zasadności wezwania wójta do zaprzestania naruszania prawa.

Źródło: [RPO](#)